

BIURO  
WYCINKÓW  
PRASOWYCH

Warszawa  
Pl. Starynkiewicza 7  
Tel. 28-59-59

22

## KULISY

WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE 125,

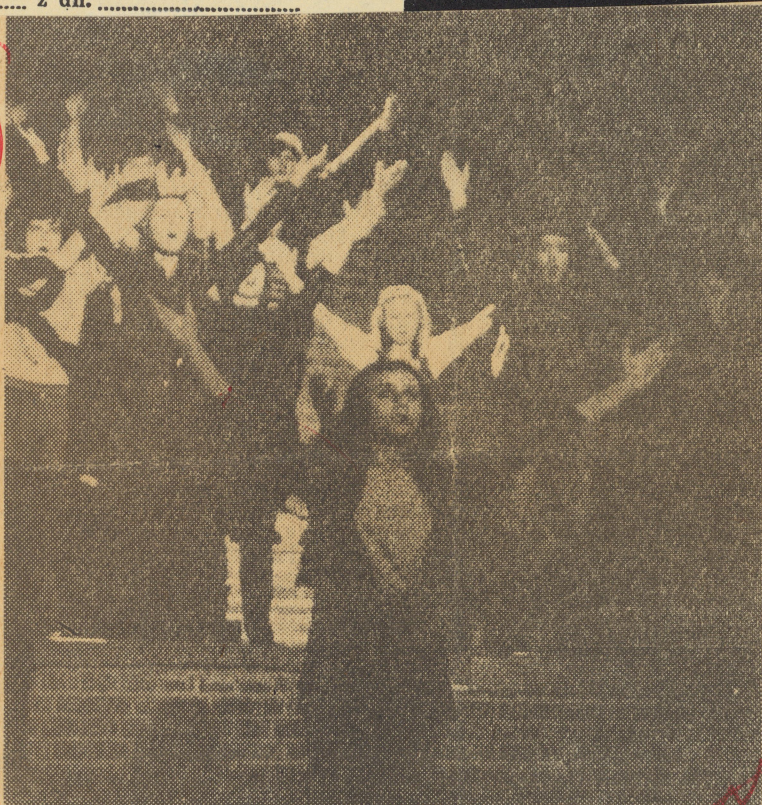
wydanie

3

21-01-1973

Nr

z dn.



Próba „Antygony”

## TEATR

Jan

Kłossowicz

Proponuję wybrać się na „Antygone” Sofoklesa, w przekładzie Stanisława Hebanowskiego w Teatrze Małym, na małej scenie Teatru Narodowego.

Polecam ten spektakl dlatego, że jest to pierwszy tego typu ewenement: można zobaczyć na scenie jeszcze nie aktorów, ale studentów, którzy formalnie dopiero za rok staną się aktorami. Tych młodych ludzi ogląda się obok Kazimierza Opalińskiego. Duże bravo należy się warszawskiej Szkole Teatralnej, która wyraźnie zwraca teraz uwagę na to, by studenci nie byli oderwani od

teatru podczas studiów i, by łączyć wiedzę teoretyczną z praktyką.

A co najważniejsze, w tym przedstawieniu jest coś z ducha, gustów i stylu tego młodego pokolenia, spektakl przypomina to, co robia lub chcą robić studenci w swoich amatorskich teatrach. Dlatego jest to zupełnie inna „Antygona”, od tej, do której przywykliśmy.

Przedstawienie pełne ruchu, ekspresji, ze świetną oprawą muzyczną Macieja Maleckiego. Reżyser „Antygony”, Adam Hanuszkiewicz, trzeba to podkreślić, jako pierwszy chyba z polskich dyrektorów zrobił krok na drodze połączenia dwóch nurtów współczesnego teatru: nurtu dorosłego i nurtu młodego.

Pogratulować też można Warszawie nowego, jednego z najmłodszych teatrów (przy ul. Marszałkowskiej, obok „Juniora”). Nie tylko zresztą jest on piękny, ale i funkcjonalny: daje możliwość grania wszystkiego i na wszystkie sposoby.